

Wielkie historyczne widowisko w Skierniewicach

data aktualizacji: 2022.08.15 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Dzień Wojska Polskiego tradycyjnie uczczono piknikiem w ogrodach Muzeum Historycznego Skierniewic. Po pandemicznej przerwie powrócono do żywych lekcji historii. Teren przy muzeum zamienił się w pole bitwy. Rekonstruktorzy z całej Polski wzięli udział w widowisku odtwarzającym wydarzenia z września 1939 roku.

Rekonstrukcja ma na celu upamiętnienie historii bitwy, jaką stoczyła 30. Poleska Dywizja Piechoty we wrześniu 1939 r. pod Przyłękiem. Autorem scenariusza widowiska był Piotr Paradowski z Muzeum Historycznego Skierniewic, który również czuwał nad przebiegiem widowiska. Narratorem i osobą, która przybliżyła obserwującym rekonstrukcję wydarzenia z września 1939 roku był Olaf Popkiewicz, archeolog, znany szerszej publiczności z telewizyjnej produkcji „Poszukiwacze historii”.

W widowisku udział wzięli rekonstruktorzy z całego kraju. Nie zabrakło oczywiście efektów pirotechnicznych. Widowisko, jak szacują organizatorzy, mogło zobaczyć nawet tysiąc osób.

Muzeum przygotowało również wystawę pt. „Bitwa pod Przyłękiem – bitwą Armii Łódź”, na której prócz zdjęć i informacji na temat historii poszczególnych jednostek znalazły się szczególne artefakty

- hełmy polskich żołnierzy znalezione przez skierniewickich historyków na polu bitwy.
- Muzeum Historyczne Skierniewic pragnie ukazać historię walki poleskiej formacji oraz, co najważniejsze, rozbudzić w odbiorcach postawę patriotyzmu i dumy narodowej – mówi Piotr Paradowski.

Bitwa pod Przyłękiem rozegrała się 20 km od Skierniewic, pod Jeżowem

W walce przypadło polskim żołnierzom stoczyć bój z niemieckimi formacjami, które swym manewrem chciały zamknąć Armię Łódź w okrążeniu. Natarcie 30. Poleskiej Dywizji Piechoty odepchnęło niemieckie oddziały, a 30. Dywizja Piechoty, jako straż tylna całej Armii Łódź, mogła odejść na ogólnym kierunku na Skierniewice i kolejno na Modlin i Warszawę. W trakcie bitwy w okolicach Przyłęka, Jeżowa i Słupi zginęło łącznie 465 polskich żołnierzy (oficerów, podoficerów, szeregowców, strzelców). W Skierniewicach znalazł miejsce spoczynku m.in. dowódca 83. pułku piechoty płk. Adam Nadachowski, zwany przez żołnierzy „Księciem Piechoty”. Groby te znajdują się na terenie Cmentarza św. Józefa w Skierniewicach.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/40970-wielkie-historyczne-widowisko-w-skierniewicach>